Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 204 115.

Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,30 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,89 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Drwęca“ Sp. z o. p. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 3-łamowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłusto) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Drwęca“ Nowemiasto-Pomorze.

ROK XIII. NOWEMIASTO-POMORZE SOBOTA, DNIA 4 LISTOPADA 1933 NR. 130

Z jakiemi hasłami my idziemy do wyborów?

Każdego mieszkańca naszych miast pow. lubawskiego i sąsiednich uderzył „galop“ różnych sanacyjnych posłańców, którzy pętali się po ulicach i domach. Dziś zagadka już jest rozwiązana. Wszak idziemy do nowych wyborów samorządowych, więc sanacja znów dyszy i podryga; wysyła posłańców i robi politykę.

Będziemy świadkami prób tworzenia jednej listy w imię zgody narodowej i niebezpieczeństwa niemieckiego — (a czemuż to nie **żydowskiego**)? Sanacyjni posłańcy mącić będą jasną wodę, by jak najwięcej ryb wyłowić dla sanacji. Sanację i jej wyznawców nie stać na nowe pomysły, więc stale odtwarzają i odgrzewają stare wyszarzałe kawały. Ukazała się więc starym zwyczajem, (przypomnij sobie, czytelniku, wybory do sejmu w r. 1928 i 3) odezwa, wzywająca do stworzenia jednej listy. Odezwę tę podpisali ludzie „utytułowani“, różne magistry, ludzie zależni lub tacy, którzy się czegoś od sanacji spodziewają. Wzywać się znów będzie pod groźbą utraty stanowisk i posad, koncesyj, do utworzenia jednej listy. Nazywać się będzie znów przeciwników „antypaństwowcami“. I poco? **Otóż po to jedynie, by jak najwięcej sanacyjnych kandydatów wciągnąć do samorządu miejskiego, a to jedynie w tym celu, by i resztki tego samorządu pogrzebać.**

Nas już oni nie nabiorą na ten kawał. My bardzo dobrze zdajemy sobie sprawę, że, oświadczając się za ich listą, musielibyśmy się pisać i na Brześć i na te niebywałe dotąd wybory z r. 1928 i 30 i na wszystkie te metody postępowania sanacyjnego, jakieśmy od samego przewrotu majowego aż do dziś dnia obserwowali i które nas, ludzi kultury zachodu i pojęć chrześcijańskich, taką odrazą i grozą przejmują.

Obóz Narodowy, który właśnie w samorządzie zdał z gospodarki egzamin celujący, **pójdzie do wyborów, by obronić resztki swobody obywatelskiej, ostatni bastjon myśli i pracy obywatelskiej.**

Pójdziemy do wyborów z hasłem do walki z zalewem żydowskim. Przeprowadzimy świętą dla nas zasadę, że chleb w Polsce przedewszystkiem dla polskiego ludu, że chleb polski dla polskiego robotnika, rzemieślnika, kupca i inteligenta, wyzutych z dziedzictwa przez żydów miejscowych i zagrożonych przez napływających szeroką masą z Niemiec.

Pójdziemy do walki o utrzymanie zdrowego samorządu, bo rządzonego przez narodowo czujących przedstawicieli. **Idźcie do miast b. Kongresówki i b. Galicji, rządzonych przez klikę sanacyjno-masońsko-żydowską**, porównajcie je z naszemi miastami Zachodu, z narodowym **Poznaniem** na czele, to przekonacie się, **kto daje rękojmię zdrowych i uczciwych rządów miasta.**

Niech sobie sanacyjni zwolennicy, obojętnie czy utytułowani czy dyplomowani, tworzą własne listy, niech biedni „żydkowie“ i „niemcy“ głosują łaską z tymi „wolno-myślicielami“, my, narodowcy, pójdziemy pod własnym sztandarem z hasłem: Obóz Narodowy Obrony Samorządu.

Stary wiarus.

Tajny rozejm walutowy między Anglją a Stanami Zjedn.

Waszyngton. „Chicago Tribune donosi, że między Stanami Zjednoczonemi a W. Brytanją zawarty został tajny rozejm walutowy.

Sen. Pittman, który był delegatem na światową konferencję gospodarczą, jest zdania, że plan Roosevelta zakupywania złota jest zapowiedzią trwałej stabilizacji waluty i powrotu do ograniczonego parytetu złota.

Równocześnie senator wypowiada się za koniecznością podniesienia ceny srebra.

Zwołanie sesji Sejmu i Senatu.

W ub. sobotę zrana przybył do gmachu Sejmu szef biura prawnego Prezesa Rady Ministrów, p. Paczoski i wręczył marszałkowi Sejmu zarządzenie P. Prezydenta Rzeczypospolitej, zwołujące Sejm na sesję zwyczajną od dnia 31 października.

W chwilę później p. Paczoski przyjęty był przez marszałka senatu p. Raczkiewicza i doręczył mu zarządzenie o zwołaniu sesji zwyczajnej Senatu również od 31 października.

Pierwsze posiedzenie Sejmu odbędzie się zapewne 3 listopada.

Jak słychać, na pierwszem plenarnem posiedzeniu Sejmu, inaugurując obrady budżetowe Izby, prawdopodobnie wygłosi expose minister skarbu, prof. Zawadzki, poczem rozpocznie się generalna debata nad budżetem.

Po tem posiedzeniu Sejmu obie Izby prawdopodobnie odroczone zostaną na dni 30, a więc do dnia 3 grudnia.

Trzej b. więźniowie brzescy na otwarciu sesji sejmowej.

Do tej pory Sąd Najwyższy nie przekazał wyroku w sprawie b. więźniów brzeskich do wykonania, tak, iż przed 3 listopada czyli przed otwarciem sesji sejmowej, sprawa utraty mandatów przez b. więźniów brzeskich nie będzie załatwiona. Wobec tego ci z b. więźniów brzeskich, którzy, pozostali w kraju, a w szczególności posłowie socjalistyczni: Barlicki, Ciołkosz i Dubois wezmą udział w pierwszem posiedzeniu Sejmu. W kołach lewicowych przypuszczają nawet, że poseł Barlicki zabierze głos w generalnej debacie budżetowej.

Losy wyroku „brzeskiego“.

Warszawa. W czwartek, dnia 2 listopada, Sąd Najwyższy ma przekazać akta procesu brzeskiego wraz z uprawomocnionym wyrokiem drugiej izbie karnej warszawskiego sądu apelacyjnego. Tegoż dnia akta przekazane będą z załącznikiem o wykonalności sądowi okręgowemu.

Pp. Lieberman i Prager w Polsce?

Warszawa. W związku z pogłoskami o wyjeździe posła Hermana Liebermana i Adama Pragera z kraju i przebywaniu w Paryżu donoszą z innej strony, że w dniu 31 października, pp. Lieberman i Prager znajdują się na terenie Rzeczypospolitej.

Śmierć prof. Calmette

znakomitego bakterjologa francuskiego.

Paryż, 30. 10. Wczoraj rano o godz. 6,30 zmarł Calmette, wicedyrektor instytutu Pasteura.

Karol Albert Calmette (ur. w 1863), długoletni lekarz marynarki francuskiej, założyciel Instytutu przeciwgruźliczego w Lille i w innych pracowni bakterjologicznych. Ostatnio nazwisko jego nabrało rozgłosu z racji odkrycia szczepionki przeciwgruźliczej dla niemowląt i słynnego procesu przeciw lekarzom niemieckim, którzy dokonali niefortunnych szczepień na kilkudziesięciu noworodkach.

Szczepionki Calmette'a są w powszechnem użyciu we Francji.

Ostatnio dr. Calmette był jednym z dyrektorów Instytutu Pasteura w Paryżu.

Bunt więźniów w Rosji.

Ofiarą padło 30 dozorców i około 100 więźniów.

Londyn. Według doniesień pism angielskich przyszło w sowieckim obozie karnym we Wołogdzie do strasznej i pełnej tragedji rewolty wśród tamtejszych więźniów.

Zbuntowani więźniowie urządzili krwawą masakrę wśród dozorców i personelu więziennego, zabijając przeszło 30 osób.

Na miejscu zjawiły się silnie uzbrojone oddziały G. P. U., przedtem jednak zdołało zbiec z obozu około 300 więźniów, za którymi urządzono pościg. Do napotkanych zbiegów strzelano bez miłosierdzia, tak, że zginąć miało z pośród uciekinierów przeszło 100 więźniów.

Wojna arabsko-żydowska.

Stan wyjątkowy w całej Palestynie.

Londyn, 31. 11. Komisarz angielski sir Artur Wauchope wprowadził w poniedziałek wieczorem stan wyjątkowy w całej Palestynie.

Ustawa wyjątkowa z roku 1931 daje komisarzowi obszerne pełnomocnictwa dyktatorskie we wszystkich dziedzinach.

Mobilizacja Anglików palestyńskich.

Wobec coraz groźniejszych rozmiarów, jakie przybierają rozruchy arabskie w Palestynie, angielskie władze mandatowe przystąpiły do mobilizacji wszystkich, przebywających na terenie Palestyny, Anglików w wieku wojskowym.

W ten sposób utworzony zostanie specjalny korpus pomocniczy, który będzie współdziałał z regularnemi oddziałami wojskowemi oraz policją w kierunku stłumienia rozruchów.

Na wczorajszem posiedzeniu egzekutywa arabska postanowiła wystosować do Ligi Narodów memorjał, zawierający protest przeciwko uciskowi ze strony angielskiej i domagający się równocześnie natychmiastowego wypuszczenia na wolność aresztowanych w czasie rozruchów Arabów.

„Polonia“ wstrzymana w Port Saidzie.

W Hajfie zaburzenia przybrały groźny charakter, wskutek czego okręt **polski "Polonia"**, wiozący emigrantów żydowskich do Palestyny, na polecenie wysokiego komisarza Palestyny, zmienił kurs i skierował się do leżącego na granicy egipsko-palestyńskiej portu egipskiego Port Said.

Manifestacja szturmówek hitlerowskich przeciw Pomorzu.

Berlin. Ze Szczecina donoszą: Od ub. piątku odbywa się w Szczecinie zjazd okręgu pomorskiego partji hitlerowskiej, połączony z przeglądem pomorskich oddziałów szturmowych.

Zjazd ten zasługuje na szczególną uwagę ze względu na jego tendencje polityczne. Stosownie do instrukcyj, wydanych przez kierownictwo partji, zjazd ten, którego punktem kulminacyjnym była wielka rewja hitlerowskich oddziałów szturmowych, stał się manifestacją ludności Pomorza niemieckiego przeciwko „korytarzowi“ polskiemu.

Jest to po niedawnej manifestacji wrocławskiej drugi w ostatnich tygodn. zjazd na pograniczu Polski, którego tendencje wyraźnie kierują się przeciwko zachodnim granicom polskim.

Nawrócony wódz socjalizmu trąbi do odwrotu.

Vandervelde zmienia stosunek do militaryzmu.

Bruksela. Przywódca II-giej międzynarodówki Vandervelde zamieszcza w „Le Peuple“ rewelacyjny artykuł, zawierający rewizję dotychczasowych doktryn socjalistycznych.

Vandervelde zmienia stosunek do militaryzmu i patrjotyzmu, nakazując iść za przykładem socjalistów austrjackich. W wypadku, gdyby doszło do napadu Niemiec, socjaliści — jak zapowiedział Vandervelde — staną do walki.

Rzeczoznawcy francuscy stwierdzają systematyczne zatruwanie Lubbego.

Wiedeń. Prasa tutejsza zamieszcza orzeczenie jednego z rzeczoznawców francuskich, który zaznacza w omawianiu charakterystyki van der Lubbego, że całe jego zachowanie się w przebiegu procesu wskazuje na systematyczne zatruwanie go ze strony władz więziennych scopolaminem, trucizną, używaną przez lekarzy do leczenia chorób ocznych. Trucizna ta posiada tę właściwość, że użycie jej 1/4 albo 1/2 miligrama powoduje apatję, paraliż mózgu, tudzież charakterystyczny katar nosowy, uwidaczniający się właśnie u Lubbego podczas rozprawy tak, że jego obrońca musi mu nieraz czyścić nos chustką.

Systematyczne zatruwanie Lubbego może wkońcu spowodować jego śmierć podczas rozprawy, co jest, zdaje się, celem tego procesu.

Dekret o Funduszu Inwestycyjnym.

Nakręcanie konjunktury. — Bony, któremi można płacić podatki.

„Dziennik Ustaw" przyniósł niezwykłej wagi rozporządzenie gospodarcze. **Jest to utworzenie Funduszu Inwestycyjnego.** Fundusz powyższy zostaje stworzony dla **upamiętnienia XV-lecia niepodległości.** Fundusz pozostaje pod kontrolą ministra skarbu. Srodki finansowe stanowią dochody z inwestycyj finansowanych, przez fundusz i dotacje ze skarbu państwa.

Główną wszakże podstawą Funduszu Inwestycyjnego będą bony Funduszu. Bony te pod nazwą **„Bony Funduszu Inwestycyjnego"** może wypuścić minister skarbu **do wysokości 100 milj. zł. Bony będą umarzane w drodze perjodycznych losowań.**

Najważniejszy przepis to ten, **iż bony te będą przyjmowane w wysokości nominalnej na spłatę wszelkich należności skarbu państwa, bez żadnych ograniczeń.**

Ponadto na żądanie posiadaczy bony będą wykupywane przez kasy skarbowe według wartości nominalnej na warunkach, określonych przez ministra.

Specjalne zabezpieczenie bonów stanowić będą oprócz majątku Funduszu cały majątek i dochody lasów państwowych z wyjątkiem lasów w okręgu bydgoskim.

Bony wolne będą od wszelkich podatków i danin państwowych i samorządowych. Posiadają one przywilej pupilarności i mogą być używane do lokowania kapitałów małoletnich, pozostających pod opieką i kuratelą oraz kapitałów wszelkich fundacyj, korporacyj i kaucyj. Bony te nie podlegają przepisom o utraconych tytułach na okaziciela z r. 1919.

Możność spłacania podatków i wszelkich należności skarbowych bonami Funduszu Inwestycyjnego zapewnia im stały parytet.

W praktyce bony Funduszu Inwestycyjnego będą niewątpliwie przyjmowane na równi z pieniądzem, skoro można niemi będzie płacić podatki państwowe.

Bony nie będą oprocentowane, lecz po pewnym czasie w zależności od planu losowania, wykupywane po kursie wyższym od nominalnego.

Wydanie powyższego dekretu świadczy o tem, że rząd wkroczyć zamierza na drogę t. zw. „nakręcania konjunktury".

Wreszcie zauważyć należy, że „Fundusz Pracy" ma być wchłonięty przez „Fundusz Inwestycyjny".

Strzały na ulicach Lwowa.

Demonstracje ukraińskie.

Lwów. W dniu 30. bm. doszło w okolicy Wałów Gubernatorskich, gdzie mieści się województwo, do ostrego starcia między demonstrantami ukraińskiemi a policją. Jeden z demonstrantów, wezwany przez policję do zatrzymania, odpowiedział strzałami, raniąc niejaką Witelakównę, która wkrótce zmarła. Grupa podejrzanych osobników, próbujących demonstrować, została rozproszona. 19 osób zatrzymano, z których część posiadała broń, a inni mieli kieszenie napełnione kamieniami. Demonstracja ukraińska przed gmachem województwa nie udała się.

Masowe aresztowania żydów w Niemczech.

Paryż. „Ere Nouvelle" donosi z Berlina, że ze szpitali berlińskich zwolniono 700 lekarzy i pielęgniarek. Równocześnie w miastach prowincjonalnych przeprowadzono szereg nowych aresztowań wśród żydów. W miejscowości Backingsfeld w Westfalji aresztowano m. in. bez dania wyjaśnień wszystkich żydów mężczyzn. Według wiadomości półoficjalnych planowana obecnie amnestja nie będzie rozciągnięta na żydów.

Ilu żydów uciekło z Niemiec?

W Londynie obradowała wszechświatowa żydowska konferencja pomocy żydom z Niemiec.

Z raportów, ogłoszonych przez prezydjum konferencji, wynika, że z Niemiec uciekło dotychczas 65.000 żydów, których 25.000 przebywa we Francji, 6.500 w Palestynie, 4.500 w Polsce, 4.000 w Czechosłowacji, po 2.500 w Holandji i Anglji. Wśród uciekinierów jest 1.200 lekarzy, 1.000 adwokatów i urzędników państwowych, 900 chemików, inżynierów i dziennikarzy oraz nauczycieli i 400 profesorów uniwersytetu.

Uniemożliwienie odbycia zjazdu wojew. Stron. Narod. na Pomorzu w Laskowicach.

Zarząd Wojewódzki Stronnictwa Narodowego na Pomorzu **z ks. sen. Boltem na czele zwołał członków zarządu wojewódzkiego oraz komisarzy wyborczych na dzień 30. 10. do Laskowic do sali p. Kohnertowej.** Przed przyjazdem zaproszonych, **tak u p. Kohnertowej, jak i w innych domach zjawiła się policja i urzędnik skarbowy z Grudziądza, radząc właścicielom do niedopuszczenia mającego się odbyć zebrania.** Wobec tego delegaci udali się najbliższym pociągiem do Grudziądza, gdzie odbyło się zebranie przy licznem uczestnictwie delegatów prawie ze wszystkich powiatów. **Ze sprawozdań okazuje się, iż obywatelstwo miast pomorskich pójdzie ławą za listą Narodową Obrony Samorządu. Wypadek w Laskowicach powinien otworzyć oczy na to, co robi sanacja, nawet najbardziej zaślepionym. Przecież ustawa o zgromadzeniach, uchwalona przez większość sanacyjną, wyraźnie mówi o wolności zgromadzeń i zebrań w czasie wyborów, do sejmu i samorządu. Okazuje się, że nie umieją uszanować nawet i tych ustaw, które przecież sami uchwalali.**

Ks. Prymas Polski na „Dzień Opieki Polskiej" nad rodakami na obczyźnie.

Niebywałe powodzenie działalności „Opieki" tłumaczą sobie niezmierną aktualnością jej zadań, ale także rzadkim w dzisiejszej chwili zapałem Zarządu i wszystkich jego bliższych i dalszych współpracowników. Ten nastrój udziela się społeczeństwu, które tułaczą niedolę wychodźców dziwnie głęboko odczuwa i z samego honoru narodowego starania „Opieki" chętnie popiera.

Niechże nadchodzący „Dzień Opieki Polskiej" skieruje na nowo myśli nasze ku miljonom braci i sióstr zagranicą. Ku nim niech zapłoną serca uczuciem rodzinnej troski! Dla nich niech popłyną ofiary, za nich modlitwy!

„Dniowi Opieki Polskiej" życzę pełnego powodzenia, a kierownikom jej, ich współpracownikom i pionierom troski o losy wychodźtwa składam serdeczne życzenia i zasyłam czułe błogosławieństwo.

Poznań, dn. 16 października 1933 r.

(—) August Kardynał Hlond.

Fundusz szkolnictwa polskiego zagranicą.

Warszawa. W dniu wczorajszym o godz. 12 w sali Senatu Rzeczypospolitej odbyło się zebranie sprawozdawcze z dorocznej zbiórki na fundusz szkolnictwa polskiego zagranicą roku 1933 oraz zebranie organizacyjne głównego Komitetu Zbiórki roku 1934. Skarbnik Komitetu Wykonawczego zdał sprawozdanie rachunkowe z rezultatów zbiórki, przeprowadzonej w roku ubiegłym. Ogółem zebrano **370390** zł, na koszta administracyjne manipulacje odeszło 10720 zł, dochód ze zbiórki netto wyniósł **359 669 zł. 71 gr.**

W końcu przyjęto rezolucję, stwierdzającą, że blisko 8 miljonów Polaków, a więc $^1/_4$ część całego narodu polskiego przebywa poza granicami odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej, że Polacy na obczyźnie pragną zachować poczucie narodowe, mowę ojczystą i kulturę polską.

Relikwje św. Stanisława Kostki.

Ks. biskup Radoński przywiózł cenne szczątki do Włocławka.

Włocławek, 31. 10. Powrócił z Rymu J.E. Ks. Biskup Karol Radoński i towarzyszący mu w tej podróży ks. Stefan Pietruszka, dyrektor Związku Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej.

J.E. Ks. Biskup Karol Radoński przywiózł z Rzymu relikwje św. Stanisława Kostki dla młodzieży katolickiej, zrzeszonej w Stowarzyszeniach Młodzieży Polskiej, a rozwijających się bardzo pomyślnie na terenie diecezji włocławskiej. Dla relikwji ufundował Najdostojniejszy Protektor piękny relikwjarz. Relikwje św. Stanisława znajdują się obecnie w kaplicy pałacu biskupiego, skąd zostaną przeniesione w niedzielę, dn. 5 listopada rb. w uroczystej procesji do Katedry.

Zebranie przedwyborcze.

Nowemiasto. Na zaproszenie kilku poważnych obywateli naszego miasta, zasłużonych działaczy narodowych jeszcze z czasów niewoli, zrosłych przeważnie od młodości z naszem miastem, z senjorem p. Nikodemem Duszyńskim na czele, zebrało się w hotelu p. Bony liczne grono w liczbie około 200 obywateli naszego miasta z duchowieństwem miejscowem na czele celem omówienia wstępnych aktualnych spraw, związanych z wyborami i ewentl. wyborem Obywatelskiego Komitetu Wyborczego. Zebranie zagaił najstarszy wiekiem, p. Nikodem Duszyński, dziękując za tak liczne przybycie i wyłuszczając zarazem cel tego zebrania — wnosząc ze względu na swój sędziwy wiek o wybór przewodniczącego zebrania. Na ogólne życzenie przejął przewodnictwo w dalszym biegu zebrania p. Bol. Jentkiewicz, podając porządek obrad i wyjaśniając, co skłoniło inicjatorów do zwołania dzisiejszego zebrania, a mianowicie chęć omówienia sprawy ogłoszonych ostatnio wyborów do rady miejskiej. Następnie udzielił p. Przew. głosu ks. prof. Dembieńskiemu, który w dłuższych wywodach wyjaśnił znaczenie tych wyborów — **podkreślając, że wybory mają jedynie wtenczas jakiś cel, jeżeli obywatelom pozostawia się zupełną swobodę wypowiedzenia głosowaniem swej woli, niczem ich w tem nie krępując — b.. inaczej cała sprawa wyborów byłaby tylko komedją — wymienił smutny fakt uniemożliwienia całemu zastępowi najpoważniejszych i po wielkiej części wielce zasłużonych działaczy narod. Pomorza odbycia legalnego, ustawą przewidzianego zebrania przedwyborczego w Laskowicach — co jaskrawo przeczy intencji ustawy wyborczej i w dalszym ciągu omówił** obszerniej i szczegółowo regulamin wyborczy. Po referacie wyłoniła się ożywiona dyskusja, w której m. in. zabierali głos p. Grześkiewicz, p. Grywalski i inni — **polecając gorąco poparcie inicjatywy zwołujących zebranie.** Ogólnie wyrażono ze strony zebranych życzenie, **by iść wspólnie do wyborów z bracią robotniczą.** Ks. prof. Dembieński wytłumaczył, że **należy braci robotniczej pozostawić jej własną decyzję. Jeżeli się oświadczy za wspólną listą z nami, to my to powitamy ze szczerą radością i zadowoleniem, jeżeli atoli chce pójść z własną listą do wyborów, to my jej w tem nietylko nie chcemy przeszkadzać, ale przeciwnie przyjmiemy i to postanowienie z całą życzliwością.**

Na zapytanie p. Przewodniczącego, czy życzą sobie zebrani utworzenia własnej listy wyborczej pod hasłem **narodowem, katolickim i dla obrony samorządu, jednogłośnie wyrażono zgodę.** Ponieważ sanacja niewłaściwie przywłaszczyła sobie dla swego bloku wyborczego przymiotnik **„narodowy"**, gdyż „narodowym" w naszem zrozumieniu może być tylko ten obóz, który się rekrutuje **z narodu polskiego, a nie z „miszmaszu" polsko-żydowskiego,** ogólnie zgodzono się na to, by wyłoniony z łona zebranych Komitet dla odróżnienie się od sanacyjnego nazwać **„Obywatelskim Komitetem Obrony Samorządu"** — „obrony" dlatego, ponieważ dzięki sanacji uprawnienia **naszych rad miejskich sprowadzone zostały już właściwie tylko do roli kontrolującej, a jest obawa,** że, **o ile sanacja zwycięży, to i te resztki samodzielności obywatelskiej zostaną jeszcze pogrzebane.** P. Przewodniczący zaproponował następnie utworzenie najpierw **szerszego komitetu wyborczego**, z którego następnie wyłoniłby się **komitet ściślejszy, wykonawczy. Po jednogłośnej aprobacie** poprosił p. Przewod. obecnych, aby ten, kto chce przystąpić do rzeczonego komitetu, wyraził **swą zgodę własnoręcznym podpisem na wyłożonej liście. Ks. prof. Dembieński zaznaczył, że pozostawia się każdemu swobodną decyzję, bez wywierania jakiegokolwiek nacisku lub przymusu. „My chcemy się tem różnić od sanacji, że nikogo nie pragniemy zmuszać ani strachem ani pochlebstwami ani obietnicami. Obywatele miasta sami powinni wiedzieć, za kim wymaga interes i dobro ich własne i ogółu i Państwa, by głosowali. Mimo to, bez jakiegokolwiek przymusu i nacisku,** z **całą gotowością i ochotą podpisali na wyłożonej liście poniżej wymienieni swą zgodę na udział w rzeczonym komitecie, a mianowicie:,** Aleksandrowicz Franciszek, Bonisławski Józef Chudziński Józef, Cieszyński Józef, ks. prof. Dembieński Józef, Dembkowa Marta, Denst Karol, Denstowa Wiktorja, Duszyński Nikodem, Ewertowski Franciszek, Fanslau Jan, Gablerowa Józefa, Góralski Czesław, Gorzkiewiczowa, Gorzkiewicz Józef, Górski Kazimierz, Grywalski Leon, Grześkiewicz Jan, Jankowski Józef, Jentkiewicz Bolesław, Jentkiewicz Bronisław, Kiszelewski Franciszek, Knowski Jan, Kokoszyński Bronisław, Kokoszyński Józef, Kopciewicz Stanisław, Kopiczyński Franciszek, Krasińska Marja, Krasiński Franciszek, Kurzyński, Kwiatkowski Władysław, Lendzion Marjan, Leski Teofil, Lewalska Marta, Lewandowska Marja, Lisińska Anna, Lisiński Roman, Ludwicki Bolesław, Łupicki Franciszek, Łupicki Józef, Makowski Franciszek, Malinowski Władysław, Morencowa Franciszka, Mówka Władysław, Müller Walenty, Najdrowski Teofil, Neumanowa Juljanna, Neuman Medard, Nowek Władysław, Obremska Anastazja, Obremska Józefa, Olszewska Helena, Olszewski Jan, Olszewski Władysław, Otręba Franciszek, Otrębowa Ewa, Paradowski Kazimierz, Pawłowski Roman, Pawska Franciszka, Pawski Franciszek sen., Pawski Franciszek jun., Pawski Kazimierz, Piasecki Franciszek, Piasecki Klemens, Pienczewski Wincenty, Polakiewiczowa Anastazja, Połom

Wierna przyrzeczeniu matki

POWIEŚĆ.

13

(Ciąg dalszy).

— Przyszłam tu nie po to, aby wypowiadać moje poglądy, ale aby wręczyć list mojej matki, co uczyniwszy, uważam misję moją za skończoną.

— Uważasz mnie za mściwego okrutnika, pozbawionego serca?

Irena milczała.

Starzec odrzucił w tył lwią głowę i zaśmiał się.

— Milczenie mówi za ciebie. Podajmy sobie ręce! — chcesz, dziecko?

— Szczerze mówiąc, wolę nie.

— I nie chcesz spocząć choćby na chwilę?

— Pilno mi iść stąd.

— Rozumiem cię. Musisz jednak wysłuchać niektórych rzeczy. Wiesz, rozumie się, że matka twoja była jedynaczką i bardzo bogatą, ale nie wiesz pewnie, że kiedy dla skończenia nauk wróciła na pensję, była zaręczoną z synem mego najlepszego przyjaciela, który był również dobranym partję i pod każdym względem dogadzał mi na zięcia...

— Słyszałam o tem od matki.

— Tak? Powinnaby się wstydzić przyznawać do tego. Mając pierścionek zaręczynowy na palcu, zapomniała o swojem przyrzeczeniu, o swych obowiązkach względem mnie, o pochodzeniu swem, wysokiem stanowisku, parenteli i uległa intrygom przebiegłego awanturnika, który...

— Który był moim drogim, najlepszym ojcem... biednym, ale szlachetnie urodzonym i wartym choćby książęcej ręki!... Jeżeli pan nie może o nim wyrazić z szacunkiem, przestań, proszę, wzmiankować jego imię.

Cała postać dziewczęca drgała oburzeniem; z oczu sypały się iskry.

— Jesteś wierną twemu plemieniu.

— Do głębi duszy. Nie może mi pan powiedzieć większego komplementu.

— Eliza napisała, że oddała serce swoje wygnanemu potomkowi szlachetnego rodu, który pracował na swoje utrzymanie, dając lekcje muzyki i języków na pensji i który, rozumie się, uważał za właściwe zbałamucić posażną pannę, aby przestać pracować. Odpisałem na jej list, adresowany do niej, a mnie odesłałem zamiast. Odpisałem na jej list, adresowany do niej, że jeżeli wytrwa w swojem szaleństwie. Gdy tylko stan mojej biednej żony polepszył się nieco, wyruszyłem pośpiesznie w podróż, aby Elizę zabrać do domu, ale ona wyprzedziła mnie, wziąwszy sekretnie ślub i wyjechawszy ze swoim mężem na parę godzin przed mojem przybyciem. Kiedy puściłem się w pogoń za niemi, żona moja dostała recydywy i umarła ze zmartwienia z powodu niewdzięczności swego dziecka. Wróciłem do opustoszałego domu, pozbawiony jednocześnie żony i córki, a w grobie, w którym złożyłem zwłoki mojej ukochanej Heleny, pochowałem na zawsze miłość dla Elizy... Gdyby słońce zgasło nagle na niebie w samo południe, świat pogrążyłby się w ciemności, wśród których człowiek błądziłby zrazu po omacku; ale z czasem przyzwyczaiłby się do mroków. Toż samo miało miejsce ze mną. Gorycz przetrwała ból mój. Stałem się od tej pory zgoła odmiennym, twardym, nieubłaganym człowiekiem. Swiat wymiarkował szybko, że nie zniosę żadnej wzmianki o mojem nieszczęściu i uszanował milczeniem moją ranę, nie tykając jej. Moja zmarła żona wniosła mi bogate wiano, które zrealizowałem co do centyma i odesłałem Elizie wraz z jej klejnotami. Czy wiedziałaś także i o tem?

— Słyszałam tylko o klejnotach. (C. d. n.)

Alfons, Pruchniewska Helena, Radomski Augustyn, Radziminski Józef, Rau Władysław, Rozentalski Bolesław, Rzepka Kazimierz, Samulski Wincenty, Serożyński Franciszek, Słupska Anastazja, Szarszewska K., Szczepański Feliks, Szczepański Hieronim, Szmiech A., Szudzińska Otylja, Szudziński Alfons, Szudziński Józef, Szudziński Stanisław, Szwarc Władysław, Topolewski Leon, Troszyński Antoni, Umiński Bolesław, Urbanowska Antonina, Urbański Józef, Uzarski Bolesław, Wachowska Marja, Wartowski Stanisław, Waszkiewiczowa Marja, Weilandt Wacław, Wojciechowski Bronisław, Wojtacki Jan, Zieliński Józef.

Po utworzeniu szerszego komitetu przystąpiono do wyboru komitetu wykonawczego, którego skład podamy w następnym numerze gazety. W końcu p. Przewodn. podał zebranym do wiadomości, **że utworzone zostanie osobne biuro wyborcze, które mieścić się będzie w lokalu „Drwęcy" na I. piętrze i które co dzień będzie otwarte od godz. 9—1 przed poł. i od 2—5. po poł.**

Podziękowawszy obecnym za tak liczny udział i za tak zgodny, harmonijny nastrój, zamknął Przewodn. zebranie temi samemi słowy, któremi je zagaił, a mianowicie pochwaleniem P. Boga.

WIADOMOŚCI.

Nowemiasto, dnia 3 listopada, 1933 r.

Kalendarzyk, 3 listopada, Piątek, Huberta b. w., Sylwji M.
4 listopada, Sobota, Karola Borom. b. w.

Wschód słońca g. 6 — 35 m. Zachód słońca g. 16 — 05 m.
Wschód księżyca g. 16 — 50 m. Zachód księżyca g. 9 — 47 m.

Biura porad prawnych.

Min. Spraw Wewn. ogłosiło przepisy wykonawcze do ustawy o biurach porad prawnych, ustanawiając tabelę opłat, obowiązujących od dnia dzisiejszego. Za podania, pisane na maszynie, pobierać będzie można opłaty do 3 zł od strony, przyczem maksymalne wynagrodzenie za podanie wynosić będzie 9 zł. Podania, pisane ręcznie, mają taksę niższą o 1 zł. Za prośby o wydanie świadectwa ubóstwa taksa wynosi 50 gr. Kierownicy biur porad prawnych poddać się muszą specjalnemu egzaminowi, o ile nie posiadają studjów wyższych lub nie prowadzą swych biur conajmniej od ośmiu lat.

500 przezroczy na wykłady.

Wypożyczalnia przezroczy Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu, Sekretarjat w Grudziądzu, ul. Lipowa 28. tel 78, poleca rozmaite przezrocza wraz z gotowemi wykładami z różnych dziedzin. Wypożyczanie kliszy kosztuje 5 gr, za wykład pobiera się 40 gr. Można również wypożyczyć lampę projekcyjną za opłatą 5 zł.

Z miasta i powiatu

Na ekranach Lubawy i Nowegomiasta „Mata Hari" i „Głos Pustyni".

Po raz pierwszy na ekranie odżyła historja słynnego niemieckiego szpiega-kobiety, osoby niezwykle przebiegłej, sprytnej, kuszącej mężczyzn swoją urodą. Film ten przechodzi wszelkie najśmielsze nawet oczekiwania. Drugi film śpiewany i mówiony po polsku to **„Głos Pustyni"**. Piękne melodje (Maleńka Jeny) oraz niezwykła treść stawia film ten na czoło naszej krajowej produkcji.

Pamięci Zmarłych.

Nowemiasto. Dzień Wszystkich Swiętych poświęca Kościół pamięci Zmarłych. Gdy zmrok zapadł, cmentarz nasz zajaśniał setkami różnokolorowych światełek, któremi prócz kwiatów i zieleni każdy grób był przystrojony, a krewni i znajomi Zmarłych zasyłali gorące modły przed tron Najwyższego. Tradycyjne kazanie na cmentarzu, poświęcone Zmarłym, wygłosił ks. radca Pape.. Powoli światełka zaczęli gasnąć, a wierni w skupieniu rozchodzili się do swych domów. O godz. 12 w nocy odezwały się ku czci Zmarłych żałosnemi dźwiękami wszystkie dzwony kościelne, które, pomieszane z ponurym świstem wiatru, ulatywały w dal.

W Dzień Zaduszny odbyła się w kapliczce cmentarnej żałobna Msza św. za dusze wszystkich, spoczywających na naszym cmentarzu. Potem ks. Radca przy udziale wiernych dokonał poświęcenia grobów.

19-letni młodzieniec targnął się na własne życie.

Nowemiasto. W czwartek około godz. 5-tej po południu rozniosła się wieść, iż 19-letni Franciszek Klonowski, rob., syn kolejarza, po usiłowaniu zabicia kolegi A. Nowakowskiego ciężko się postrzelił w głowę z browninga 6 mm. koło t. zw. „małego lasku". Chwilę po wypadku został on przeniesiony do miasta, a następnie samochodem do szpitala Pow. Co było powodem tego desperackiego czynu, dotychczas nie wyjaśniono. Stan jego jest ciężki.

Zabawa I. Drużyny Zeglarskiej.

Nowemiasto. Przypominamy o mającej się odbyć 5 bm. o godz. 7-mej wiecz. w sali Hotelu Centr. wielkiej zabawie, urządzonej przez miejsc. Drużynę Zeglarską im. Zawiszy Czarnego. Przygotowuje się rożne urozmaicenia i rozrywki towarzyskie,a przygrywać będzie orkiestra 67 pp. z Brodnicy. Mamy nadzieję, że miejsc. i okolicz. Obywatelstwo gremjalnem przybyciem da wyraz swej sympatji dla naszych przyszłych marynarzy.

Z targu.

Nowemiasto. Na ub. targu wtorkowym płacono: za ft. masła 1.10 zł, mdl. jaj 1.30 zł, ft. jabłek 40 gr, ft. gruszek 45 gr, gęś 4 zł, kaczkę szt. do 2 zł, kurczęta 80 gr, ctr. kapusty 60 gr, ctr. kartofli 1.50 zł.

Za ctr. bekonów płacono od 35—37 zł, świnie tłuste do 45 zł, parę prosiąt od 28—39 zł. Spęd świń duży, ruch umiarkowany.

Impreza strażacka.

Tereszewo. Sympatyczna nasza „Straż Pożarna" urządza 5. XI. rb. w sali p. Kernera zabawę taneczną, połączoną z różnemi niespodziankami. Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że dochód z tej imprezy przeznaczono na zakup węży — to nie znajdziemy chyba takiego, któryby nas nie poparł, bo robi to we własnym interesie, broniąc się od klęski pożaru.

Podając to do wiadomości spodziewam się, że mój apel znajdzie posłuch u miejscowego i okolicznego obywatelstwa.

Jeden z członków.

Z niedzielnego przedstawienia S. M. P. ż.

W. Bałówki. Ostatnia niedziela października, będąca dniem szczególnej czci Chrystusa Króla, w naszej wiosce, bynajmniej nie przeminęła w zapomnieniu. Zasługa to młodziutkiej placówki S. M. P. żeńskiej, tej, jak wiadomo, przedniej straży Akcji Kat., która urządziło w tym dniu udałą akademję. Sliczny i pouczający referat patronki, p. Ziółkowskiej, wprowadził licznie przybyłych, mimo niepogody, gości w tę wzniosłą atmosferę boskiego kultu Pana nad Pany i Króla nad Króle. To też bezpośrednio po nim odśpiewany przez wszystkich hymn „My chcemy Boga" wyrywał się wprost z piersi każdemu, by w swej prawdziwie wiejskiej szczerości i prostocie z niestłumioną mocą płynąć aż gdzieś do niebios, przed złocisty tron Monarchy.

To serdeczne uczucie wierności dla Władcy serc podtrzymywał w dalszym ciągu odegrany dramat religijny w 6 odsłonach „Gdzie jesteś, Panie?" — Gdzie jesteś, Panie — woła ciągle bogata patrycjuszka Tulja. — Gdzie, mam Cię szukać? — Obrzydziła bowiem sobie to hulaszcze i niegodne człowieka życie bogatych Rzymian i płonąc cała żarem miłości za prawdą czystą, za Mesjaszem, o którym słyszała z ust służącej żydówki Noemi, porzuca pałac, wygody i ona — arystokratka, — przyschniętym do podniebia językiem, z pokaleczonemi stopy, bohatersko, bez słowa skargi dąży za gwiazdą betleemską i przez 33 lat szuka ciągle po ciernistej drodze trudów Mesjasza poto, by poznawszy Go na krzyżu, paść martwą z miłości, podobna świecy, która, płonąc, sama się pożera.

Co za potęga uczucia, jaki szczyt miłości! Tę tak nader trudną rolę Tulji w znakomity wprost sposób z wielkiem wczuciem się w rolę, zwłaszcza w odsłonie I., odtworzyła p. Różankiewiczówna M. Również p. Ziółkowska U., jako Noemi, stworzyła pełną zrozumienia rolę typu wiernej sługi. Dobrze wypadł moment wejścia na scenę Chrystusa, gdyż p. Piątkowska Ł., chociaż miała rolę niemą, jednak doskonale umiała oddać wyrazem twarzy i wzrokiem odnośne wewnętrzne uczucia. Bardzo dobrą była p. Strzałkowska jako Marja. Ale i reszta amatorek, chociaż w przeważnej części po raz pierwszy występowała na deskach scenicznych, odegrała swe role ku ogólnemu zadowoleniu. Imponujące były sceny zbiorowe, np. chór aniołów w izdebce Marji czy przy śmierci Tulji. To też całość wypadła zadziwiająco. Na efekt wpłynęła dodatnio gra światła, która mimo wiejskich warunków dość dobrze się udała. Trochę trudności, widać, nastręczały bardzo duże zmiany dekoracji poszczególnych odsłon, ale i one dzięki zaradności amatorek zostały pokonane prawie w zupełności. Jeżeli dodamy jeszcze wygłoszone w antraktach odpowiednie deklamacje, otrzymamy skończoną całość prawdziwej biesiady duchowej, jaką rzeczywiście była niedzielna akademja. Ale niemało pewnie trudu kosztowało to p. Patronkę, która podjęła się reżyserji tej tak trudnej do wystawienia sztuki. Zapłatą niech Jej będzie zatem świadomość, że cel osiągnęła w zupełności, bo wlała w serca widzów gorącą miłość dla Chrystusa Króla, o co pewnie głównie chodziło.

Trochę szkoda tylko, że kapryśna pogoda nie dopisała w tym tak uroczystym dniu, bo, chociaż gości było stosunkowo dużo, co świadczy o należytem zrozumieniu, a pewnie i życzliwości dla S. M. P., to jednak, gdyby nie deszcz, napewno miałyby amatorki niemały kłopot z pomieszczeniem wszystkich gości w sali. Na pocieszenie jednak tych, którzy nie mogli być obecni, zdradzę, że podobno Stowarzyszenie nosi się z szczęśliwym zamiarem powtórzenia swego przedstawienia.

Na zakończenie dodam, że tę uroczystą akademję zaszczycili swą obecnością czcigodny ks. Mańkowski prezes okręg. i członek R. O., p. Makowski z Nowegomiasta.

ODEZWA

Powiatowego Komitetu Obchodu „Święta Niepodległości".

POLACY!

W dniu 11 listopada cała Rzeczpospolita w narodowe przystroi się barwy i obchodzić będzie radosną uroczystość „Swięta Niepodległości". W dniu tym mija 15 lat od momentu, kiedy zarządzeniem Opatrzności, genjuszem Wodza Marszałka Józefa Piłsudskiego i męstwem Zołnierza polskiego powstała wolna i niepodległa Polska.

W dniu 11 listopada winny drgnąć wszystkie serca polskie — winniśmy w pierwszym rzędzie podziękować Opatrzności, a następnie oddać hołd i cześć Wodzowi, ktory żyje jeszcze wśród nas oraz uczcić pamięć naszych żołnierzy, którzy polegli w walce o niepodległość, a których mogiły gęsto rozsiane są na wszystkich rubieżach Rzeczypospolitej.

Powiatowy Komitet Obchodu Swięta Niepodległości zwraca się do wszystkich obywateli powiatu lubawskiego z prośbą o obchodzenie dnia 11 listopada jako uroczystego Swięta Narodowego oraz o wzięcie jak najliczniejszego udziału w obchodach, jakie będą, na terenie powiatu zorganizowane.

Nowemiasto, dnia 2. XI. 1933 r.

Za Komitet Powiatowy
Przewodniczący:
Dr. W. Tomczyński, starosta powiatowy.

Niezależna Lista Narodowa miasta Lubawy.

Lubawa. W Lubawie utworzył się Komitet wyborczy wykonawczy pod nazwą: „Niezależny Komitet Narodowy miasta Lubawy", w skład którego wchodzą następujący zasłużeni i znani chlubnie ogółowi działacze narodowi, Ast Władysław, kupiec, Franciszek Graszek rzemieślnik, Balewski Bronisław rolnik, Jaroszewski Feliks rolnik, Licznerski Franciszek przemysłowiec, Szulc Leon kupiec.

Dzień zaduszny.

Lubawa. W dzień Wszystkich Sw., poświęcony Zmarłym, po poł. zostały odprawione nieszpory żałobne, po których wyruszyli tłumnie wierni w procesji na cmentarz. Na czele kroczyło Tow. Powst. i Wojaków ze sztandarem i wieńcem, który złożono na grobach żołnierza Zakrzewskiego i policjanta Wolskiego, poległych w czasie inwazji bolszewickiej w r. 1420. Od kilku lat grobami ich nikt się nie opiekuje z wyjątkiem Tow. Pow. i Wojaków. Padający deszcz bardzo wcześnie zmusił ludzi do opuszczenia cmentarza. Jeszcze jakiś czas migotały światełka na grobach, lecz prędko i te pogasły. Oby pamięć nasza o zmarłych nie ograniczała się tylko do dnia zadusznego!

Za usiłowanie przekupienia urzędnika w służbie.

Lubawa. Na sesji wyjazdowej Sądu Okręg. toczyła się w ub. środę ciekawa sprawa. Jako oskarżony stawał niej. Bucz, handlarz domokrążny, który koło Lipinek został zatrzymany przez strażnika gran. Krysińskiego. Gdy tenże stwierdził, że B. nie posiada pozwolenia na uprawianie handlu w pasie gran., spisał personalja, by o tem donieść władzy. Wtedy to B. poczęstował K. papierosem, a gdy urzędnik odmówił, ofiarował mu parę złotych, aby go przekupić. Mimo, że osk. nie przyznał się do winy, zasądzony został na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem kary na 2 lata.

Niedziela misyjna.

Sampława. Mimo pewnego opóźnienia nie będzie od rzeczy podanie choć krótkiej wzmianki o obchodzie niedzieli misyjnej w naszej wsi. Po nieszporach odbyła się akademja na sali Domu Parafj., która zgromadziła liczny zastęp parafjan. Słowo wstępne wygłosił ks. prob. Strehl. Na dalszy program złożyły się deklamacje dzieci, obraz sceniczny, odegrany przez S. M. P. ż. Referat, poświęcony sprawom misyjnym, wygłosił p. Fr. Kwiatkowski. Na zakończenie odśpiewano „My chcemy Boga".



Za 25 groszy.

Grabowo. Ostatnio donosiliśmy o najęciu przez komornika człowieka do noszenia teki za opłatą **1 zł.** Obecnie donoszą nam z Grabowa, że tam też komornik z Urzędu Skarb. **najął sobie do obnoszenia teki, płacąc za to... aż 25 gr.** Dostał on jeszcze w pewnem miejscu 2 piwa.

Z Pomorza

Gwałtowna wichura.

Lidzbark. W nocy z 29 na 30 10 rb. szalała nad miastem gwałtowna, niepamiętna wichura, która miejscami wyrządziła szkody. Na lubawskiej szosie n.p. wywróciła kilka drzew, w mieście kilka płotów, p. K. bramę, porzucała z kilku budynków liczne dachówki, uszkodziła kominy. Na szczęście obeszło się bez znaczniejszych szkód.

Lekarz weterynarz do Rzeźni?

Działdowo. Po mieście krążą wiadomości, że w przyszłym roku do Rzeźni miejskiej zostanie zaangażowany lekarz-weterynarz. Z tego powodu badacz mięsa otrzymał wypowiedzenie służby.

Kradzież drobiu i kapusty.

Działdowo. W nocy na 30. X. rb. nieznani złodzieje z gospodarstwa p. Jagodzińskiej na wybudowaniu wykradli wszystek drób, który zarżnęli opodal zabudowań gosp. i uszli. Tej samej nocy wyrżnęli gosp. Angowskiemu zagon kapusty. Wobec coraz większego bezrobocia zachodzi uzasadniona obawa, że kradzieże artykułów żywnościowych będą na porządku dziennym.

Zebranie w sprawie bezrobotnych — rozbite.

Działdowo. Z powodu zbliżającego się okresu zimowego brać robotnicza ogarnięta jest troską przeżycia tego okresu. Celem omówienia niedoli, jaka czeka ją w tej porze i ewentl. podjęcia kroków u miarodajnych czynników, z inicjatywy robotników, zorganizowanych w ZZP., 28 ubm. odbyło się zebranie, na które przybyło 6 robotników, przynależnych bądź do ZZZ. bądź też do „Strzelca", którzy byli bardzo bojowo usposobieni, widocznie sądząc, że jest to zebranie agitacyjne do wyborów do Rady Miejskiej. Pod adresem NPR. posypały się piekielne groźby. Stwierdzono, że osobnicy ci poprzednio w pewnym lokalu „czystą" **dodawali** sobie animuszu. Na samym wstępie przewodniczącemu zebrania, omawiającemu sprawę zaradzenia żołądkowi, pijanice przeszkadzali, wobec czego tenże doszedł do przekonania, że bezrobotnym jeszcze nie dzieje się źle i zebranie zakończył, co wywołało ogromne oburzenie przeciw warchołom. Po wygaszeniu światła niejeden oberwał szturchańca. Po rozbiciu zebrania bojówka ZZZ. z niejakim Gołąbczykiem na czele udała się do lokalu, w którym poprzednio ułożyła plan rozbicia zebrania i tam wszczęła awanturę z gospodarzem lokalu i gośćmi, lecz w okamgnieniu wyfrunęła na świeże powietrze. Wypadek rozbicia zebrania prawdopodobnie pociągnie za sobą przykre następstwa.

Przedstawienie S. M. P. ż.

Turza Wielka. Stowarzyszenie Młodzieży Zeńskiej z Turzy Wielkiej urządza w niedzielę, dnia 5 listopada rb. o godz. 18 w Uzdowie przedstawienie teatralne pod tytułem „Licytacja" i „Niespodzianki". Po przedstawieniu odbędzie się zabawa taneczna.

O liczny udział uprasza Zarząd.

Obfite połowy rybaków kaszubskich. Złowienie rzadkiego okazu ryby.

Hel. Ogromne masy poławianych szprotek autami i motorówkami odwozi się do wędzarń w Jastarni, Helu i Gdyni. Na miejscu centnar szprotek kosztuje obecnie 12 zł. Cena ta i tak niska, jeszcze spadnie, gdyż połowy zapowiadają się świetnie. Około 280 ctr. węgorzy w stanie żywym wysłano z połowów we wrześniu i październiku rb. do Szwecji.

Karwia. Onegdaj rybacy w Karwi, kończący połowy szprotów, zauważyli w sieci wielką rybę, gwałtownie rzucającą się. Okazało się ku ich najwyższemu źdźiwieniu, że jest to okaz wielkiego t. zw. miecznika, ryby, która przeważnie żyje w morzu Sródziemnem, a rzadko spotyka się ją w Atlantyku, a nawet w morzu Północnem. Miecznik dochodzi do długości 5 m., a 200 kg., wagi. Wyłowiony okaz na wybrzeżu polskiem wynosi około 86 kg. długość wraz z mieczem 2.30 m, sam zaś miecz posiada 76 cm. Rybę przewieziono do jednej z wędzarń w Gdyni. Mięso miecznika jest jadalne, bardzo smaczne i lepsze, niż z łososia. To też rybę tę poćwiartowano i uwędzono, a miecz i szkielet oddano do stacji morskiej.

RUCH TOWARZYSTW.

Nowemiasto. Następne posiedzenie towarzystwa pszczelarzy na Nowemiasto i okolicę odbędzie się we wtorek, dnia 7 bm. o godz. 13 w lokalu p. Serożyńskiego. Zarząd.

Nowemiasto. Dnia 5. XI. br. odbędzie się zebranie Legji Zw. Woj. Polskich w Nowemmieście w lokalu p. Jabłońskiego o godz. 12-tej. Zarząd.

Działdowo. We wtorek, dnia 7 listopada rb. o godz. 10 przed połud. w Działdowie w sali Hotelu Polskiego odbędzie się zjazd Tow. Rolniczego Powiatowego pow. działdowskiego. Porządek dzienny:

1. Zagajenie.
2. Sprawozdanie z zebrania, odbytego w Toruniu w dniu 31 października rb.
3. Referat, omawiający nowy system udzielania pomocy lekarskiej pracownikom rolnym.
4. Dyskusja nad referatem.
5. Odczytanie okólników.
6. Wolne wnioski.
7. Zamknięcie zjazdu.

Marchwicki, prezes Tow. Rolniczego Powiatowego.

KINO DŹWIĘKOWE — LUBAWA
w poniedziałek, dnia 6-go bm. o godz. 8.15 wieczorem

KINO DŹWIĘKOWE — NOWEMIASTO
we wtorek, dnia 7-go bm. o godz. 8.15 wieczorem

Najbardziej atrakcyjny film dźwiękowy sezonu o niespotykanej sile emocjonalnej

„M A T A H A R I"

Historja kobiety-szpiega, która żyła aby kusić miljony na śmierć i zagładę — i która zginęła dla miłości.
Obsada: **Greta Garbo** w roli tyt. rozstrzelanej w Paryżu w r. 1917 przez Francuzów za szpiegostwo. **Ramon Novarro** w roli rosyjskiego oficera lotnika. **Lionel Barrymore** w roli gen. Szubina wojskowego atache rosyjskiej ambasady. **Lewis Stone** w roli szefa niemieckiego wywiadu szpiegowskiego.

II. Bezsprzecznie najpiękniejszy dźwiękowiec filmu polskiego **„GŁOS PUSTYNI"** wg. powieści prof. Ossendowskiego. Role gł.Nora Nay, Marja Bogda, Bodo, Brodzisz, Cont
Krwawe i okrutne walki z Arabami. — Film śpiewno-mówiony w języku polskim.

Zebranie okręgowe Tow. Roln. Pow.

W poniedziałek, dnia 6. XI. 33. o godz. 13-tej odbędzie się **w Lubawie w Hotelu pod Orłem** zebranie okręgowe Tow. Rolniczego Pow. Na zebraniu omawiana będzie sprawa ubezpieczenia w Kasie Chorych.

Na zebranie to powinni się stawić wszyscy pracodawcy rolni z okręgu lubawskiego.

Zebranie okręgowe dla okręgu nowomiejskiego we wtorek dn. 7. XI. 33. o godz. 11-tej w sali Hotelu Centralnego.

Tow. Roln. Pow.

Bezceremonjalne rozporządzanie majątkiem publicznym.

Szpital dla robotników zlikwidowano, a urządzono sanacyjny dom akademicki.

Pod powyższem donosi „Obrona Ludu".

„We Lwowie otwarto w tych dniach dom akademicki sanacyjnego Towarzystwa przyjaciół młodzieży akademickiej.

Dom ten pomieszczono **w gmachu szpitala Związku Kas Chorych, w gmachu zbudowanym za pieniądze ubezpieczonych. Szpital dla robotników zlikwidowano i urządzono dom akademicki, obliczony na 115 studentów.** W czasie uroczystości otwarcia zaznaczono w przemówieniach, że główną troską Towarzystwa było „stworzenia domu akademickiego dla tej młodzieży, która nie mogła znaleźć miejsca w domach, owładniętych przez młodzież wszechpolską" (opozycyjną).

Do nowego domu akademickiego przyjęto tylko członków organizacyj sanacyjnych.

Maliszowie przed sądem doraźnym.

Kraków. Przed sądem doraźnym rozpoczęła się rozprawa przeciw małżeństwu Maliszom, oskarżonym o zbrodnię rabunkowego morderstwa na osobie listonosza Przebindy i Süsskindów.

Na rozprawie Malisz zjawił się wygolony, uczesany, w eleganckim garniturze, a gdy 10 minut później wprowadzono Maliszową o pospolitej urodzie, zaczęła się ona uśmiechać do męża, który posyłał jej całusy i podał przez posterunkowego chusteczkę.

Podczas odczytywania aktu oskarżenia Maliszowa denerwowała się i drżała, a Malisz ruchami głowy zaprzeczał niektórym ustępom.

Przedstawiciel obrony zgłosił wniosek o przekazanie całej sprawy sądowi przysięgłych. Trybunał wniosek ten odrzucił i przystąpił do przesłuchania Malisza.

Zajścia bezrobotnych przed Sądem Okręg.

Swiecie. Sąd Okręgowy z Grudziądza na sesji wyjazdowej rozpatrywał sprawę zajść bezrobotnych, jakie miały miejsce w maju rb. w Swieciu.

Na ławie oskarżonych znaleźli się: Szulc Jan z Nowego, Kozicki Jan, Piotrowski Jan, Bona Józef, Rożyński Antoni, Skolasińscy Franciszek, Bronisław, Paweł ojciec i syn. Akt oskarżenia zarzuca pierwszemu, iż na zebraniach robotników w Nowem Warlubiu, Komórsku i t. d. rozsiewał fałszywe wieści, wreszcie organizował i przewodził marszowi bezrobotnych, którzy w sile około 300 zgromadzili się w Warlubiu i wyruszyli pieszo do około 30 km. odległego Swiecia, by w Starostwie Powiatowem domagać się pracy lub zasiłków.

Pozostali zaś oskarżeni są o udział w zbiegowisku i o zniewagę władz policyjnych.

Kiedy bowiem bezrobotni z powiatu zbliżali się do miasta, zgromadzili się miejscowi bezrobotni przed Starostwem, gdzie tłum, urósłszy do około 500 osób, nie reagując na wezwania policji, by się rozejść, spowodował dwukrotną interwencję policji, która przywróciła ład i porządek.

Przed sądem przesuwają się liczni świadkowie robotnicy z Nowego i okolicy, słuchacze odbywanych zebrań, na których przemawiał osk. Szulc oraz uczestnicy głośnego marszu. Dalej przesłuchano szereg funkcjonarjuszy Policji Państw., wreszcie kilkadziesiąt osób z miasta, przeważnie z sfer robotniczych, uczestników zbiegowiska lub też przygodnych widzów, razem przesłuchano **60 świadków.**

Rozprawa została przerwana do 6 listopada rb., a to celem przesłuchania 2 dalszych świadków.

Co dzień

najświeższe
dzienniki i czasopisma
na składzie

jak:
„Słowo Pomorskie"
„Gazeta Warszawska"
„Dzień dobry"
„Gazeta Polska"
„Robotnik" (warszawski)
„Kino"
„Mucha"
„Żółta Mucha"
„Pion" (tyg. literacko-społecz.)
„Przegląd sportowy"
„To, co najmodniejsze"
„Ja to zrobię"
„Swiat dziewcząt"
„Małe RA"
(Prog. polsk. Radja)
i wiele innych

„DRWĘCA" Druk. i Księgarnia
Nowemiasto.

DLA GOSPODYŃ.

Wypróbowane przepisy.

Zupa z kaszy owsianej (na 6 osób).

Proporcje: 4 ltr. wody, 20 dkg. kaszy owsianej, 1 pietruszka, 1 marchew, 1/4 selera, 30 dkg. ziemniaków, sól, 4 Maggiego kostki buljonowe.

Sposób przyrządzenia: Kaszę przepłókać, przyrządzić rosół z 4 Maggiego kostek buljonowych, dodać kaszę, drobno pokrajaną włoszczyznę i gotować 2 godziny na wolnym ogniu. Obrane i w kostki pokrajane ziemniaki ugotować w słonej wodzie, ocedzić i włożyć do ugotowanej zupy. Dopiero wkońcu posolić do smaku, ponieważ kasza zaraz solona czernieje.

Grzybek z grzybów (na 6 osób).

Proporcje: 1 kg. grzybów, 4 jajka, 2 bułki, 1/4 ltr. mleka, 10 dkg. masła, sól i pieprz.

Sposób przyrządzenia: Swieże grzyby oczyścić, wymyć i ugotować we własnym smaku, następnie ocedzić i drobno posiekać. Bułkę, wymoczoną w mleku, rozetrzeć z masłem, dodać rozbite jajka, sól, pieprz, wszystko dobrze wymieszać i upiec z obu stron na patelni, wysmarowanej masłem. Przy wydaniu skropić grzybek kilkoma kroplami Maggiego przyprawy.

Jaka będzie pogoda w listopadzie?

Astrometeorolog p. Prengel z Bydgoszczy przepowiada następującą pogodę na listopad:

Od 1 do 10 bm: Pierwsze dni będą pochmurne lub mgliste i deszcz lub deszcz ze śniegiem. Potem rozpogodzenie i znów opady. Cieplej w pierwszej połowie okresu, później stopniowy spadek temperatury aż do lekkiego mrozu w porze nocnej. Ogółem wietrzno, miejscami burzliwie. Od 11. do 20. bm. przeważa pogoda zmienna lub pochmurna i wietrzna. Opady w postaci deszczu lub śniegu głównie na początku i w końcu okresu. Szereg mroźnych dni. Od 20. do 30. bm. dość pogodnie i miejscowe opady. W połowie, najpóźniej w końcu, ocieplenie przy pogodzie zmiennej. Większe opady szczególnie 21, 25, 27 i 29 bm. Miejscami grad.

Jeszcze obecnie można

„D r w ę c ę"

zapisać na listopad.

KĄCIK RADJOWY

Audycje Polskiego Radja w Warszawie.

Sobota, 4. XI. 7.00 Audycja poranna. 12.05 i 12.38 Tr. muzyki ze Lwowa. 12.30 Dz. południ. 15.30 Wiad gosp. 15.55 Chwilka lotn. i przeciwgaz. 16.20 Odczyt pt. „Znaczenie wychowawcze Harcerstwa" 16.40 Lekcja jęz. fran. 16.55 Koncert ork. P. R. 17.45 Audycja dla chorych (Tr. ze Lwowa). 18.00 Tr. nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilnie. 19.25 „Wśród młodych", trag. z pow. Dąbrowskiej (kw. lit.). 19.45 Dz. wiecz. 20.00 Przemówienie z okazji 25-lecia odzysk. Niepodległości. 20.10 Skrzynka pocz.-techn. 20.30 Fragm. koncertu europejskiego narod. z Budapesztu, pośw. muzyce węgierskiej. 21.30 Koncert chopinowski. 22.10 Odczyt z jęz. ang. pt. „15-lecie odrodzenia Polski". 22.25 Wiad. sport. 22.40 Tr. z Budapesztu muzyki cygańskiej. 23.15 Wiad. meteor. i kom. polic. 23.20, 24.00 Płyty gr.

Niedziela, 5. 11. rb. 9.00 Audycja poranna. 10.05 Tr. nabożeństwa z Poznania. 11.45 Muzyka rel. z płyt gr. 12.15 Poranek muz. Filharmonji Warsz. poświęcony Beethovenowi. W przerwie około godz. 13.00—13.12 „15 lat służby zdrowia w Polsce". 14.00 „Jakie rezultaty osiągnęła młodzież w tegorocznych konkursach"? 14.15 „Przegląd rynków produktów rolnych". 14.25 Płyty gr. W przerwie wiad. Zw. Prac. Gmin Wiejskich. 15.00 „Zywienie i pielęgnacja drobiu zimą". 15.20 Muzyka salonowa. 16.00 Wesoła audycja dla dzieci ze Lwowa. 16.30 Płyty gr. 16.45 „Pożar fabryki" — fragm. z pow. „Ziemia obiecana" — Reymonta. 17.00 „Czy umiemy prać trykotaże"? 17.15 „Wesele polskie" — suita ludowa Nowowiejskiego w wyk. ork. symf. P. R. 18.00 Słuchowisko pt. „Azaïs" p/g Verneil'a. 18.40 Arje i pieśni. 19.30 Radjotygodnik dla młodzieży „Co się dzieje na świecie". 19.50 Trzy gwiazdy rewji: Walter, Zimińska i Krukowski w radjo. 20.50 Dz. wiecz. 21.00 Odczyt aktualny. 21.15 „Na wesołej lwowskiej fali". 22.15 Wiad. sport. 22.25 Muzyka tan. z kaw. „Adria".

Poniedziałek, 6. 11. rb. 7.00 Audycja poranna. 11.57 Sygnał czasu, płyty, dz. połud. kom. meteor. 15.55 Muzyka salonowa. 16.40 Lekcja języka franc. (kurs elem.) 16.55 Recital śpiew. 17.20 Recital fortep. 17.50 „Skrzynka poczt. roln." 18.00 Odczyt pt. „U kolebki polskiej państwowości". 18.20 Płyty gr. 19.25 Felj. muz. „Humor Chopina". 19.40 Dz. wiecz. 20.00 „Uprowadzenie z Seraju", opera Mozarta ze studja. W przerwie I-szej felj. „Błota łużyckie". W przerwie II-giej. Wiad. sport. 23.05 Muzyka cygańska.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

z dnia 2. 11. 33 r.

Sztokholm	142.15
Gdańsk	172.90
Londyn	27.59
Szwajcarja	172.22
Holandja	358.40
Nowy Jork czeki	5.70
Nowy Jork kabel	5.73
Paryż	34.77
Praga	26.37
Belgja	123.97
Włochy	46.78
Berlin	212.45

GIEŁDA ZBOZOWA W POZNANIU.

Notowania oficjalne z dnia 2. 11.

Płacono w złotych za 100 kg.

Zyto nowe zdatne do przemiału	14.50—14.75
Pszenica	18.75—19.75
Owies	13.75—14.50
Jęczmień browarowy	15.75—16.50
Mąka żytnia	20.75- 21.00
Mąka pszenna 65 proc.	30.50—32.50
Otręby żytnie	10.00—10.50
Otręby pszenne	9.25— 9.75
Rzepak	39.00—40.00
Gorczyca	37.00—39.00
Groch Victoria.	21.00—25.00
Groch Folgera	22.00—25.00

Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Łupicki w Nowemmieście.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Za okazane nam tak szczere i liczne dowody współczucia, wieńce i kwiaty z powodu śmierci mojej kochanej żony i naszej najdroższej matki ś. p.

Berty Szczuplińskiej

składamy przedewszystkiem ks. Mielke'mu, chórowi kościelnemu oraz wszystkim tym, którzy oddali ostatnią przysługę Zmarłej, nasze serdeczne podziękowanie.

Mąż z dziećmi.

Nowemiasto, w listopadzie 1933.

100 zł nagrody

otrzyma ten, który wskaże mi kłusownika, polującego na moim obszarze polowania bez mego pozwolenia

Orlovius, Szczepankowo.

Pokój
umeblowany z kuchnią do wynajęcia
Łożyńska, Nowemiasto.

Krawiec
specjalista na damskie płaszcze od zaraz potrzebny
Brzozowski, Lubawa, Rynek

KUPUJEMY w dalszym ciągu
ZIEMNIAKI FABRYCZNE
w partjach wagonowych i mniejszych na skład.
„ROLNIK" Spółdzielnia roln.-handl.
LUBAWA, tel. 39. NOWEMIASTO, tel. 49.

Pilny
praktykant
gospodarczy potrzebny zaraz
Graduszewski, Majątek Nawra.

Uczeń
szewski potrzebny od zaraz
Wacław Podgórski,
mistrz szewski
Nowemiasto, ul. 19 Stycznia.

Listy przewozowe
do przesyłek zwykłych
i pospiesznych
stale na składzie
„DRWĘCA" Druk. i Księgarnia
Nowemiasto.

Sprzedam lub wydzierżawię
posiadłość
około 5 mórg ziemi, blisko miasta.
Sadowski, Nowemiasto, Kazimierzowa 2.

Ładne mieszkania
w głównej ulicy, Jagiellońskiej nr. 20 — **4 pokoje**, kuchnia, ogród i przynależności, 3 pokoje i kuchnia — ogród, 2 pokoje i kuchnia od zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia
Nowemiasto, Jagiellońska 18.

Gospodarstwo
21-morgowe, ziemia pszenna, zabudowanie masywne, kompletny inwentarz bez długu sprzeda **Górski, Nawra.**

Mam tanio na sprzedaż
młóckarkę
„Unia" szeroką mało używaną.
Polmański, Linowiec,
Poczta Montowo, pow. lubawski.

Potrzebna służąca
do wszystkiego z dobrem gotowaniem, znajomością gospodarstwa. **Rutkowska, Działdowo, Księżodworska.**

Obelgę,
rzuconą na pana Stefana Kryjewskiego przez namowę złych ludzi, odwołuję
Józef Kruszewski.

Zgubiłem
książeczkę wojskową. Uczciwego znalazcę upraszam o zwrot. **Franciszek Sowa,**
Zieluń n. Wkrą
pow. mławski.

Do mego składu kolonjalnego i delikatesów może się
uczeń
zaraz zgłosić, nie poniżej lat 17
Franc. Tysler, Lubawa.

Węgiel
opałowy i kowalski polecam
Fr. Tysler, Lubawa.

Atrament szkolny
luźny
poleca na sezon najtaniej
„DRWĘCA" księgarnia
Nowemiasto.

W sprawie kultu królowej Jadwigi.

W związku z wszczętą akcją w sprawie beatyfikacji królowej Jadwigi wydał ks. Metropolita krakowski Sapieha odezwę, którą poniżej przytaczamy:

Obchody uroczyste, jakie odbyły się w całej Polsce ku czci królowej Jadwigi, a ostatnio wobec całego Episkopatu polskiego i tysiącznych rzesz, zgromadzonych u stóp Jasnej Góry, wręczenie mi prośb o wniesienie do Stolicy św. gorącego pragnienia, by ona była policzoną do grona świętych, zniewalają mnie do odezwania się w tej sprawie do katolickiego społeczeństwa polskiego. Nadewszystko musimy sobie zjednać błogosławieństwo Boże w tem przedsięwzięciu, a na to potrzeba byśmy wszyscy w Polsce gorące o to zanosili modły. Musimy kołatać, by P. Bóg już raczył doprowadzić starania nasze do upragnionego celu, zaświadczyć znakiem Swej wszechmocy zgodność naszych pragnień z wolą Swoją.

Koniecznem jest dalej z naszej strony zbierać wszelkie szczegóły czy to jej życia czy też kultu, jaki jej był oddawany od chwili jej zgonu. Wzywam też wszystkich, by jeżeli, co im jest wiadomem, dokładnie przysyłali pod adresem Kurji Arcybiskupiej w Krakowie.

Swięty żywot Królowej.

Jak to już gdzieindziej powiedzieliśmy, ufamy mocno, że posiadamy przepiękne dowody nadzwyczajnych cnót naszej Królowej. Podstawą, na której Kościół może oprzeć swój wyrok, jest przedewszystkiem życie osobiste. Życie Jadwigi dojrzewało przez cały przeciąg jej ziemskiej pielgrzymki do coraz to wyższej doskonałości i cnoty, aż wkońcu przeszło w umartwieniu i ofierze z siebie w zupełne wyrzeczenie się w zjednoczeniu z wolą Bożą.

Zawiedzione nadzieje tych, co pragnęli wraz z jej ręką posiąść koronę, jak też i krzyżaków, strojących się w gorliwość o rozszerzenie wiary, a łaknących tylko zdobyczy, były powodem obrzucenia jej wstrętnemi oszczerstwami. Na nieszczęście oszczerstwa te znalazły i w Polsce wiarę lub też takich, co je powtarzali dla interesu, a nie zamilkły do dzisiaj i dlatego jesteśmy zmuszeni o nich mówić. Nie obroniło królowej współczesne „odszczekanie publiczne oszczercy“, ani coraz bardziej rosnąca miłość i cześć narodu. Nie umiano się zdobyć na rozstrzygające odparcie nieprawdy. Dopiero dzisiejszym wybitnym historykom naszym zawdzięczamy stanowcze wyjaśnienie sprawy jej małżeństwa z Władysławem Jagiełłą, które Stolica św. zbadała i uważała zawsze za ważne.

Wielkie dzieło cierpienia.

P. Bóg, doświadczając Jadwigę cierpieniami, prowadził ją drogą uświęconą przez Chrystusa P., która stała się drogą uprzywilejowaną świętych. Jak to bywa u tych dusz wybranych, gdy one udoskonalone są ogniem boleści i męką krzyżów — równocześnie dzieła, przez nich podjęte, Bóg błogosławi i daje im nadzwyczajne powodzenie. Tak też było w życiu Jadwigi, sama krzyżami dotknięta, rzuca podwaliny i kreśli wielkie linje swych przedsięwzięć, których nawet nie ma zadowolenia oglądać gdy dojrzeją, — ale one rozwijają się po jej śmierci i przetrwają wieki. Ona położyła fundament pod nawrócenie i połączenie z Litwą, ale dopiero zwycięstwo grunwaldzkie je ustala i zabezpiecza. Ona pracuje nad ożywieniem Akademji Jagiellońskiej i na ten cel oddaje wszystko, co posiada, ale dopiero jej małżonek po jej zgonie wykonuje jej zlecenia. Ziemie ruskie przez nią włączone do państwa polskiego, ale dopiero po długich latach dochodzi tam do unji Kościoła wschodniego.

Królowa Jadwiga działa z najwyższych pobudek, nią kieruje miłość Boża i ludzi, a nie szuka łatwych i szybkich sukcesów dla własnej chwały. Jej działalność jest siłą apostolską, nie zwycięstwem oręża i siły. A nie łatwo znaleźć kogo, ktoby tyle dusz zyskał Chrystusowi i Kościołowi. Jak jaśnieje cnotami osobistemi, tak też jest wzorem postępowania królewskiego i politycznej działalności, wedle zasad Chrystusowych. Jako królowa — a godność tę wykonała i po ślubie — przestrzega we wszystkiem sprawiedliwości w rządzeniu, istnieją wyroki sądowe, w których ona broni jej zachowania. Jest jednak i matką swego narodu, z miłością otaczając najbiedniejszych i przychodząc im z pomocą. Zdając sobie sprawę, że potęga i powodzenie państwa przedewszystkiem na wysokim poziomie umysłowym i moralnym poddanych polega, przyswaja narodowi kulturę chrześcijańskiego Zachodu. Jako prawdziwa chrześcijanka usilnie stara się o zachowanie pokoju z państwami sąsiedzkiemi, podbija narody nie wojenną wyprawą, ale bohaterstwem narodów i siłą prawa działa, by im przysporzyć dobrobyt, ochronić od niebezpieczeństw. Wciela wzniosłą ideę pokoju Chrystusowego w Królestwie Bożem na świecie w swe panowanie i tym sposobem rozszerza dobroczynność swych rządów i swej działalności na całą ludzkość, która, jedynie idąc za jej wzorem, osiągnąć może owoce upragnionego pokoju, uzyskać nawrót z dziś trapiącego ludzkość niebezpieczeństwa popadnięcia w zdziczenie.

Zebrawszy pokrótce parę myśli, jakie były rzucane wśród uroczystości naszej królowej, widzimy, jaką wspaniałą postać mieliśmy na naszym tronie i jak zasłużonem będzie staranie nasze, by ją wnieść na ołtarze. Przedstawia ona nam doskonały typ prawdziwej chrześcijanki, mądrej, wiernej przykazaniom Bożym królowej, dobroczynnej matki narodu i ludzkości. Gorliwie więc musimy zabrać się do zebrania i przedstawienia materjału koniecznego, a ufamy, że całe społeczeństwo nasze będzie w tem pomagało.

Dan w Krakowie, dnia 10 października 1933 r. w rocznicę zwycięstwa pod Chocimem.

† Adam Stefan Sapieha,
Książe Arcybiskup.

Jak powiedziano w odezwie, jesteśmy pewni, widząc, jak żywem echem odbiło się w całej Polsce pierwsze wezwanie do hołdu dla królowej Jadwigi, że i dalej liczyć możemy na ogólną pomoc. Trzeba nam wydać historycznie opracowany jej żywot, trzeba szczątki jej otoczyć należnym szacunkiem, trzeba rozbudzić jej kult w szerokich warstwach ludności. Na to wszystko środki pieniężne są konieczne, ufamy, że znajdą się ofiarodawcy i prosimy przesłać ofiary na ten cel pod adresem: Kurji Książęco-Metropolitalnej, Kraków, ul. Franciszkańska 3, P. K. O. Nr. 404,500.

Nareszcie nowe parafje rzymsko-katolickie w Małopolsce Wschodniej.

Dekretem erekcyjnym J. E. ks. Arcybiskupa dr. B. Twardowskiego, metropolity lwowskiego, zostały ostatnio powołane do życia nowe parafje na terenie archidiecezji lwowskiej: św. Wincentego a Paulo we Lwowie, w Wołkowie (p. Przemyślany) p. w. Najśw. Serca Jezusa, w Chromahorbie (p. Stryj) p. w. św. Mateusza oraz w Płanczy Małej p. w. N. M. P. Nieustającej Pomocy.

Oszczercza denuncjacja
skierowana przeciwko proboszczowi.

Z Sierpca donoszą:

W dniu 5 bm. w Sądzie Grodzkim w Sierpcu odbyła się charakterystyczna sprawa sądowa. Na ławie oskarżonych zasiadł proboszcz parafji Gozdowo, ks. Kazimierz Zagroba, oskarżony o to, że dnia 5 lutego br. w wygłoszonem z racji Tygodnia Trzeźwości kazaniu miał nawoływać do powstrzymania się od picia alkoholu **„aby rząd, nie mając dochodu, upadł prędzej“.**

Jak na rozprawie zeznał, przeprowadzający dochodzenia w tej sprawie, **przodownik policji Paweł Szydłowski** (ten sam, który wykazał tyle gorliwości przy rozwiązaniu kursu SMP w Borzewie, uchylonem potem przez Urząd Wojewódzki), **dowiedział się on o tem drogą poufną.** Gdy przyszło do powołania się na informatora, p. przod. **Szydłowski**, występujący jako oskarżyciel publiczny, **zasłonił się „tajemnicą służbową“.** Oskarżenie oparto na zeznaniu trzech świadków: **właściciela sklepu spożywczego w Gozdowie Julijana Lewandowskiego, właściciela wędliniarni Feliksa Matusiaka i włościanina Jana Bogdańskiego.**

Na **rozprawie** — ku wielkiemu zdziwieniu występującej w roli oskarżyciela publicznego policji — **ci trzej świadkowie pod przysięgą zeznali, że nie słyszeli ani nic im nie wiadomo, by ks. prob. Zagroba użył zarzucanych mu słów.**

Sąd ogłosił wyrok uniewinniający ks. prob. Zagrobę od zarzucanego mu przestępstwa, a kosztami obciążył Skarb Państwa.

W dn. 7 bm. **przod. Szydłowski opieczętował świadkowi w sprawie Matusiakowi prowadzony już od 2 lat warsztat rzeźniczy, który nie odpowiada wymaganiom sanitarnym i przeciwpożarowym.** Dopiero po dwukrotnej interwencji w Starostwie sierpeckiem warsztat, jedyne źródło zarobku Matusiaka, został otwarty z warunkiem dokonania odpowiedniej przebudowy.

Sprawa i jej echo wywołały nietylko wśród parafjan oskarżonego ks. prob. Zagroby, ale i w sąsiednich parafjach zrozumiałe wrażenie.

93 miljony gotówki wpłynęło na pożyczkę.

Według dotychczasowych obliczeń sekretarjatu generalnego Pożyczki Narodowej wpłacono gotówką na poczet obligacyj Pożyczki Narodowej 93 miljonów złotych. Ogółem zaś zdeklarowan[o] na Pożyczkę Narodową około 346 milj. złotych.

Niektóre osoby lub instytucje zapłaciły od[ra]zu całą kwotę zdeklarowaną na Pożyczkę, [co] tłomaczy się, że wpłynęło do Kas więcej g[o] niż jedna szósta zdeklarowanej sumy Poży[czki Na]rodowej.

Aresztowanie księdza katolicki[ego] w Bawarji.

Według doniesienia „Vossische Zeitung“ w S[...]penbach w Bawarji aresztowany został ks. Schrep[...]fer za to, że zabraniał dzieciom swojej parafji wstępowania do organizacji młodzieży hitlerowskiej i że oddziaływał w tym duchu na rodziców.

Potworne zażydzenie palestry łódzkiej.

Wśród aplikantów adwokackich żydzi stanowią 90 procent.

Łódź, ze względu na swój charakter robotniczy, posiada stosunkowo znacznie mniej inteligencji. niż inne nasze wielkie miasta. Tem jaskrawiej przedstawia się zażydzenie adwokatury łódzkiej.

Na ogólną liczbę 195 adwokatów jest tam mianowicie 109 żydów, a tylko 86 chrześcijan. Zydzi więc stanowią w palestrze łódzkiej większość absolutną (56 procent).

Jeżeli chodzi o adwokatów młodszych (aplikantów), to procent zażydzenia jest jeszcze dużo większy, na ogólną bowiem liczbę 78 jest zaledwie 8 chrześcijan, a 70 żydów których nazwiska przytaczamy poniżej:

Aspis Feliks, Aspis Dawid, Berman Paweł, Blauszyld Ignacy, Birencwajg Henryk, Baum Leon, Bibergal Benjami, Berkowicz Jakób, Dancygier Alfred, Dobranicki Kazimierz, Dobrzyński Józef, Engliszer Majer, Engel Henryk, Epsztain Samuel, Fuks Eleazar Leon, Ferber Wiktor, Goldberżanka Gesza, Gotlib Józef, Ginzburg Mojżesz, Harlender Stanisław, Herszkowicz Markus, Hochmann Ludwik, Kornblit Bernard, Kaplan Bernard, Kanel Leon, Konorski Henryk, Kryszek Henryk, Kryszkówna Perła, Klinger Władysław, Kryłowiecki Moszek, Lewin Benjamin, Landsberger Rozalja, Lewita Michał, Landsberger Henryk, Lewita Saweli v. Saul, Lejman Zacharjasz, Lewkowiczówna Eugenja, Litwin Józef, Łyszke Jakób, Markow Samuel, Messinger Wiktor, Mrówka Wilhelm, Manela Herman, Miechowska Jadwiga, Mowszowiczówna Marja, Orzech Hilary, Olszerówna Teofila, Papiernа Lena, Pinczewska Gustawa, Pływacka Regina, Rappaport Szymon, Rozenkranc Samuel, Rubinsztajn Grzegorz, Rajchman Majer-Szymon, Solnik Abram, Segalewiczówna Perła, Szumacherówna Halina, Szerman Dawid, Szajer Samuel, Tanenbaum Henryk, Tanenbaum Józef, Tajtelbaum Albert, Taglicht Abram-Hersz, Wulfson Jerzy, Wachtel Lazar, Wejnfeld Benjamin, Weylandowa Mirjam, Wiener Wolf-Włodzimierz, Wierzbicki Adam, Wolf Wiktor.

Zydzi stanowią więc prawie 90 procent ogółu aplikantów adwokackich w Łodzi.

Nowa ustawa o notarjuszach.

...walony na ostatniej Radzie ministrów projekt ...otarjacie, wprowadza, kilka zasadniczych zmian ...asowej organizacji notarjalnej.

...te dotyczą przedewszystkiem kwalifikacji na ...stanowiska rejenta. Dotąd, jak wiadomo, rejentem ...tać każdy, kto złoży odpowiedni egzamin. Projekt ...y przewiduje, że rejentem zostać może tylko prawnik.

W wyjątkowych tylko wypadkach projekt dopuszcza, iż stanowiska notarjuszów mogą uzyskać osoby, które wprawdzie nie posiadają studjów prawniczych, ale ze względu na swoją działalność dają rękojmię ścisłego wykonywania swoich obowiązków i złożą uprzednio odpowiedni egzamin.

Kalendarz wyborczy do rad miejskich.

10 listopada — doręczenie spisów wyborczych przełożonym komisyj wyborczych;

11 listopada — ogłoszenie wyborów przez główną komisję wyborczą. Od tego dnia można już zgłaszać listy kandydatów (do 16 listopada);

12 listopada do 19 listopada (7 dni) — wyłożenie spisów wyborczych do przejrzenia;

Do **16** listopada najpóźniej zgłaszanie list kandydatów w głównej komisji wyborczej. Do tego też tylko czasu można cofnąć podpisy pod listą;

Do **19** listopada najpóźniej główna komisja wyborcza wzywa do usunięcia braków w zgłoszonych listach kandydatów;

20 listopada najpóźniej trzeba powyższe braki usunąć (ewt. zaraz na drugi dzień);

Do **22** listopada główna komisja ogłasza uznane listy kandydatów, czas i miejsce głosowania;

Do **22** listopada najpóźniej powinna komisja okręgowa załatwić reklamacje błędów w spisach wyborczych;

26 listopada — głosowanie od godz. **9 do 19**. (Po ukończonem głosowaniu następuje zaraz stwierdzenie wyniku głosowania).

Obwieszczenie głównej komisji wyborczej o wyniku wyborów — termin nie jest przepisany.

Protesty przeciw wyborom do **dni 7** po powyższem obwieszczeniu (na piśmie do gł. komisji wyborczej).

Unieważnienie wyborów — niema przepisanego terminu.

Zarządzenie nowych wyborów w razie unieważnienia pierwszych **do dni 14**.

„Bezbożnicy" w Gdyni.

Najazd na Kaszuby.

„Gazeta Kaszubska" podaje, że od pewnego czasu, po nieudanej akcji „Badaczy pisma św.", jakaś tajemnicza organizacja na wybrzeżu zapomocą ulotki nawołuje robotników i marynarzy do zakładania kół bezbożników. Zastraszające są podane w ulotce wiadomości o akcji bezbożniczej w Polsce. Czytamy w niej:

„Cmentarze bezwyznaniowe gminne obowiązują już na całym obszarze państwa od października 1932 r. Szkoły coraz częściej wydają świadectwa maturalne bez stopnia religji. Są one honorowane przez wyższe uczelnie prywatne, jak: „Wyższą Szkołę Handlową" w Warszawie. „Wyższą Szkołę Handlu Zagranicznego" we Lwowie, „Wolną Wszechnicę Polską" w Warszawie, „Szkołę Nauk Politycznych" w Warszawie, „Wyższą Szkołę Dziennikarską" w Warszawie, wszystkie wyższe szkoły wojskowe, „Szkołę Główną Gospodarstwa Wiejskiego" w Warszawie i t. d., nie mówiąc o różnych kursach dokształcających. Warszawa posiada już jedną szkołę powszechną bezwyznaniową, otrzymaną przez Tow. „Szklane Domy" na Żoliborzu, a szkół takich może być więcej..."

Czytamy dalej, że związek bezbożników w Polsce posiada koła: w Warszawie, Białymstoku, Katowicach, Lwowie, Łomży, Łodzi, Oświęcimie, Poznaniu, Puławach, Radomiu, Toruniu, Wilnie i Zamościu. Nie posiada natomiast zorganizowanych kół w Krakowie, w Gdyni i Lublinie. W tym też celu ulotka nawołuje do zwoływania zebrań w tych miastach. W dniu 27 sierpnia rb. miało się odbyć zebranie „koła bezbożnikow w Gdyni", lecz ze względu na nikłą frekwencję zebranych, do skutku nie doszło.

Ludność wybrzeża z wielkiem oburzeniem odpiera najazd bezbożników na Kaszuby i agitację prowadzoną zwłaszcza wśród polskich robotników portowych i marynarzy.

Zniesienie Państwowych Urzędów Pośrednictwa Pracy.

Jak to już donosiliśmy, na mocy uchwały, powziętej na ostatniem posiedzeniu Rady Ministrów, nastąpi likwidacja Państwowych Urzędów Pośrednictwa Pracy (PUPP.).

Jest to dalszy krok na drodze reformy administracyjnej państwowej, mającej na celu obok oszczędności także usprawnienie pracy urzędów. Agendy urzędów PUPP. zostaną przekazane Biurom Bezrobocia. Instytucja ta obejmie przedewszystkiem czynności, związane z pośrednictwem pracy i udzielaniem porad zawodowych. Czynności nadzorcze w zakresie społecznego zarobkowego pośrednictwa pracy zostaną przekazane ogólnym władzom administracyjnym.

Emigracja i opieka nad wychodźcami zostanie również oddana pod nadzór Funduszu Bezrobocia i władz administracyjnych. Dotychczas nie jest jeszcze znany termin likwidacji PUPP. Ustali to oddzielne rozporządzenie wydziału opieki społecznej.

Dotychczas — jak wiadomo — opieka nad bezrobotnymi podzielona była pomiędzy PUPP. i Fundusz Bezrobocia. Pierwsza instytucja wyszukiwała bezrobotnym pracę, a druga wypłacała zapomogi. Obecnie zarządzone zniesienie tego rodzaju kompetencji w niczem nie naruszy praw bezrobotnych. Oszczędności, jakie da zniesienie PUPP, wyniosą kilkaset tysięcy złotych.

Grad zniszczył słynne gaje oliwne pod Rzymem.

Rzym. Grad zniszczył na przestrzeni kilku tysięcy hektarów słynne gaje oliwne w najbliższej okolicy miasta Imperja, pokrywając ziemię 10 centymetrową warstwą. W mieście powybijane zostały szyby w oknach. Straty, wyrządzone przez gradobicie, są bardzo znaczne, zwłaszcza ze względu na uniemożliwiony zbiór oliwek, stanowiących podstawowe źródło dochodów w tej części Riwiery liguryjskiej.

Tragiczny zgon trzech górników Polaków we Francji.

Paryż. Z Saint Etienne donoszą o katastrofie, jaka wydarzyła się na kopalni w Rosse la Poillet.

W czasie prac nad pogłębieniem szybu kopalnianego winda z czterema górnikami oberwała się i spadła z wysokości 200 metrów.

Dwaj górnicy zabili się na miejscu, dwaj inni zmarli wkrótce po wypadku. Ofiarami są jeden Francuz i trzech Polaków: Jerzy Ordak, Michał Witczak, Alfons Więcierz.